

I. ROZPRAWY

JERZY WALACHOWICZ (Poznań)

Podziały terytorialne i władze lokalne w Brandenburgii w okresie askańskim (do 1320 r.)

I. Wstęp II. Brandenburskie podziały terytorialne. 1. Burgwardy – kasztelanie. 2. Landwójtostwa. 3. Wójtostwa patrymonialne panów świeckich i duchownych. 4. Miasta i wsie. III. Władze lokalne. 1. Burgrabiowie – kasztelanowie. 2. Landwójtowie. 3. Wójtowie patrymonialni. 4. Samorządy w miastach i wsiach. IV. Zakończenie.

I. Wstęp

Prace dotyczące ustroju Brandenburgii ukazują się w języku polskim dość rzadko i to nie tylko dla jej dawniejszego okresu lecz i dla wielu aktualnych spraw, choć należy ona do euroregionu i zaczyna rozwijać różnoraką współpracę z prawoodrzańskimi terytoriami Rzeczypospolitej Polskiej. Wzajemna znajomość historii politycznej i ustrojowej sąsiadujących ze sobą krajów winna być podstawą wiarygodności przyjaźni i współpracy, które łączyć je mają w nadchodzących czasach. Nawet w przypadku tak bardzo w dawnych wiekach spornej granicy polsko-brandenburskiej oraz germanizacji ustroju ziem polskich na wschód od Odry nic nie może być lepszego nad studia naukowe w tej dziedzinie. Skłoniło to autora do napisania niniejszego szkicu, w którym czytelnik niewątpliwie zauważy rozwój terytorialny i ustrojowy tego wschodnio-niemieckiego kraju i jego prowincji po prawej stronie Odry, którą po II wojnie światowej w całości i na stałe utracił na rzecz Polski. Z tego też względu zastosowano dla występujących w pracy nazw miejscowych brzmienie niemieckie lub polskie, zgodnie z aktualnym przebiegiem granicy państwowej między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec.

Artykuł mieści się w zakresie zainteresowań naukowych autora, poświęconych Nowej Marchii i w ogóle Brandenburgii, co znalazło wyraz w jego pracach. W zakresie tych publikacji i w ogóle bibliografii tej dziedziny wiedzy brakuje dotąd pozycji, które zajęłyby się rozwojem zarządu terytorialnego w skali całej Brandenburgii w okresie rządów dynastii askańskiej, która ten organizm polityczny stworzyła.

Każde ujęcie syntetyczne jest ryzykowne. Na odcinku nowomarchijskim wywody autora opierają się na jego własnych badaniach źródłowych, w dalszej zaś perspektywie na ustaleniach głównie niemieckiej literatury przedmiotu, gdyż polskiej po prostu brakuje. Inaczej ten artykuł powstać nie mógł. Może się on jednak stać przyczyną dalszych, pogłębionych badań – co oby nastąpiło.

Źródła do historii Brandenburgii wydane zostały przede wszystkim przez A. F. Riedla w XIX w., w ramach 35-tomowego wydawnictwa, które określić można jako chaotyczne a przede wszystkim dość bezkrytyczne¹. Dla okresu askańskiego (do 1320 r.) ratunkiem dla badaczy okazały się, ujęte w XII obszernych zeszytach regesty dokonań margrabiów brandenburskich domu askańskiego, wydawane w latach 1910-1955 przez H. Krabbona i G. Wintera. Pominęły one jednak te źródła brandenburskie, które nie pochodzą wprost od margrabiów². Uzupełniają to w pewnym sensie regesty nowomarchijskie K. Kletkego – tyle że dla jednej tylko prowincji i zgoła bezkrytycznie³. Sytuacja źródłowa jest więc tak kłopotliwa, że dostatecznie odstręcza od badań.

Literatura przedmiotu jest bardziej historyczna, niż historyczno-ustrojowa – raczej przyczynkarska niż syntetyczna. Jej referowanie w tym miejscu wydaje się zbędne. Znajdzie ją czytelnik z pełnym opisem bibliograficznym przy okazji każdego pierwszego cytowania danego autora.

II. Brandenburskie podziały terytorialne

Sprawa podziałów terytorialnych w Brandenburgii nie przedstawia się jasno. Wynika to z faktu, iż władza marchijska była na swoich obszarach zawsze sukcesorką w stosunku do poprzedniego władztwa słowiańskiego czy

¹ *Codex diplomaticus Brandenburgensis. Sammlung der Urkunden, Chroniken und sonstigen Quellschriften für Geschichte der Mark Brandenburg und ihrer Regenten*, hrsg. von A.F. Riedel, Bd. 1-35, Berlin 1838-1869. Dalej cytuję Rdl., seria, tom, strona.

² *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischen Hause*, hrsg. von H. Krabbo und G. Winter, Veröffentlichungen des Vereins für Geschichte der Mark Brandenburg, Lieferung I-XII, Leipzig-München-Berlin 1910-1955. Dalej cytuję Krabbo, nr regestu.

³ *Regesta Historiae Neomarchicae. Die Urkunden zur Geschichte der Neumark und des Landes Sternberg*, in *Auszügen mitgeteilt von K. Kletke*, Abteilung 1, Märkische Forschungen, Bd. 10, Berlin 1867. Dalej cytuję Kletke, strona.

niemieckiego oraz z okoliczności, iż marchia terytorialnie mało ustabilizowana (ustawiczne nabytki i straty), ciągle wytyczająca swe granice mało miała okazji do stworzenia podziału według jednolitego schematu. Podziały terytoriów znajdowały się długo w stanie ewolucji uzależnionej od okoliczności miejsca, czasu i osoby panującego. Powstawały przeto i znikwały większe lub mniejsze, zwarte lub nie zwarte okręgi, różnie nieraz nazywane, oparte przede wszystkim na ziemiach, których właścicielem był bezpośrednio margrabia. Znaczna ilość nieprecyzyjnych nazw (np. *terra*, *territorium*, *districtus*, *circuitus*, *advocatia* itp.) doprowadziła do powstania w nauce szeregu kombinacji. Syzyfową – jak sadzimy – pracę porządkowania tej terminologii podjął na odcinku ziem barnimskiej i teltowskiej E. Bohm dowodząc, że mianem *terra* dyplomy określały wyłącznie okręgi słowiańskie, *districtus* zaś itp. obszary zarządu niemieckiego. Konsekwencji w stosowaniu tych określeń udowodnić się chyba nie da⁴.

Niewątpliwie terytoria brandenburskie, zanim weszły w skład marchii, miały własną przeszłość także w zakresie podziałów związanych z okresem słowiańskim. Na kanwie tych struktur terenowych powstały w różnym czasie i okolicznościach nowe podziały brandenburskie, co słusznie akcentuje dopiero co wspomniany autor⁵. W czasach słowiańskich podziały opierały się o grody, w niemieckich zaś o zamki znajdujące się najczęściej w aktualnych lub przyszłych miastach. Łączenie z każdym grodem czy zamkiem niemieckim jakiegoś okręgu byłoby jednak grubym nieporozumieniem, gdyż tylko ważniejsze grody słowiańskie i miasta pełniły w odpowiednich warunkach funkcje centrów zarządu czy sądownictwa. Pogląd o braku słowiańskich osad typu miejskiego, zlokalizowanych na podgrodziach ważniejszych grodów jest dziś anachronizmem⁶. Wiele miast niemieckich lokowano na słowiańskich korzeniach (Hawelberg, Brandenburg, Berlin, Lubusz itp.)⁷. Powodowało to w zakresie podziałów terytorialnych nakładanie się tzw. ściśle niemieckich struktur na słowiańskie.

1. Burgwardy – kasztelanie. Najstarszą warstwą w zakresie podziałów była burgwarda, okręg o pochodzeniu słowiańskim, występujący powszechnie w całej Słowiańszczyźnie, w Polsce i na Pomorzu Zachodnim noszący nazwę kasztelanii. Opierała się ona o grody, z których jeden w najbliższej oko-

⁴ E. Bohm, *Teltow und Barnim Untersuchungen zur Verfassungsgeschichte, und Landesgliederung der brandenburgischen Landschaften, im Mittelalter*, Köln/Wien 1978, s. 3.

⁵ E. Bohm, *Teltow...*, s. 2, 3 oraz W. Ribbe, *Burg und Amtsverpfändung in der Mark Brandenburg, Ämterhandel im Spätmittelalter und im 16. Jahrhundert*, Einzelveröffentlichungen der HIKO zu Berlin 45, s. 210-230.

⁶ J. Walachowicz, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV w.*, Prace Kom. Hist. PTPN t. XXXI, Warszawa – Poznań 1980, s. 77-85.

⁷ E. Müller-Mertens, *Untersuchungen zur Geschichte der brandenburgischen Städte im Mittelalter* <mit 7 Kartenbeil.>-o. O.1955, Berlin Humboldt – U. Phil. F. Hab. Schr., v. 31 März 1956 (Nicht f. d. Aust.), DNB. 1957, 15. 126 (III/18/19)- Gr.14. Jg. V (1955/56) nr 3, 4, Jg VI (1956/57), s. 195-201, 207-209, 215.

licy największy, najlepiej położony i przez to najważniejszy, stawał się w naturalny sposób siedzibą władzy, początkowo plemiennej potem zaś państwowej. Grody, wśród nich siedziba burgwardy, zabezpieczały okolicę przed niepokojami wewnętrznymi i zewnętrznymi, spełniały więc główne funkcje wczesnofeudalnej władzy państwowej⁸.

Burgwarda, której nazwa przetrwała – jak widzimy – w niemieckiej wersji językowej, obejmująca – jak można sądzić – pewną ilość grodów czy osad, dzieliła się zapewne na obszary drobniejsze, różnie nazwane, bardzo często mianem *terra*, *provincia*, *districtus* itp. Na Pomorzu Zachodnim K. Śląski nazywał je krainami, co niesłusznie dodało im nieco charakteru geograficznego, podczas gdy w istocie były to jednostki terytorialne, kontynuujące tradycje słowiańskie. Takie okregi istniały na wszystkich obszarach opanowanych przez marchię i nie wydaje się prawdopodobne, aby nowa władza brandenburska mogła pozwolić sobie na ich zniszczenie, gdyż doprowadziłoby to do pustki, której nie dałoby się naprędce wypełnić. Rozsądniej przyjąć, że Askańczycy najpierw je opanowali, a potem poddali koniecznym zmianom, adaptującym stare urządzenia do nowych potrzeb. Czynność tę powtarzali przy kolejnych nowych nabytkach. Stosowane w dyplomach nazwy okręgów i działających w nich urzędników stanowią zagadnienie redagowania dyplomów. Najpierw zwykle głównym elementem tych określeń był gród (*Burg*, *burgwarda*, *burgrabia*, *Kastell*, *castellania*, *castellanus*), później zaś urząd (*advocatus*, *advocatia*)⁹.

⁸ A. E. Riedel, *Die Mark Brandenburg im Jahre 1250 oder historische Berchreibung der Brandenburgischen Lande und ihrer politischen und Kirchlichen Verhältnisse in dieser Zeit – eine aus Urkunden und Kroniken bearbeitete Preisschrift*, Th. I/II, Berlin 1831/1832, s. 433; F. J. Kühns, *Geschichte der Gerichtsverfassung und der Prozesses in der Mark Brandenburg vom X. bis zum Ablauf des XV. Jahrhunderts*, Berlin 1865/67, Neudruck 1969, s. 92-101, 200, 554; C. Bornhak, *Geschichte des Preussischen Verwaltungsrechts, Erster Band, Bis zum Regierungsantritt Friedrich Wilhelms I*, Berlin 1884, s. 23; W. Sommerfeld, *Beiträge zur Verfassungs- und Ständegeschichte der Mark Brandenburg im Mittelalter*, Erster Teil, Veröffentlichungen des Vereins für Geschichte der Mark Brandenburg, Leipzig 1904, s. 17; H. Spangenberg, *Landesherrliche Verwaltung, Feudalismus und Ständetum im den deutschen Territorien des 13. bis 15. Jahrhunderts*, Historische Zeitschrift, Bd. 103, München-Berlin 1909, s. 481; H. Spangenberg, *Hof- und Zentralverwaltung der Mark Brandenburg im Mittelalter*, Veröffentlichungen des Vereins für Geschichte der Mark Brandenburg, Leipzig 1908, s. 12, 172; W. Schlesinger, *Zur Gerichtsverfassung des Markengebiets östlich der Salle im Zeitalter der deutschen Ostsiedlung*, Jahrbuch für die Geschichte Mittel und Ostdeutschlands 2, 1953, s. 9, 49; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, Bd. 1, Berlin 1961, s. 194; E. Bohm, *Das Land Lebus und seine Vogteien westlich der Oder (13-15 Jh.)*, Ein Beitrag zur Verfassungsgeschichte der Mark Brandenburg, Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands, Bd. 25, Berlin W. 1976, s. 44, 46, 47; L. Enders, *Entstehung und Entwicklung der ückermärkischen Städte im hohen Mittelalter*, Jahrbuch für Regionalgeschichte, Bd. 13, Weimar 1986, s. 29-30.

⁹ W. Sommerfeld, *Beiträge...*, s. 13; K. Śląski, *Podziały terytorialne Pomorza w XII-XIII wieku*, Prace Komisji Hist. PTPN, t. XVIII, z. 4, Poznań 1960, passim; E. Bohm, *Das Land Lebus...*, s. 55; E. Bohm, *Teltow...*, s. 2; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 96-97; J. Walachowicz, *Starostwo w zarządzie terytorialnym Marchiae Transoderanae do początków XV w.*, CPH, t. XXXIV, z. 2, s. 21-23, 25-26.

W. Sommerfeld akcentując powszechność występowania okręgów grodowych – a więc burgward – w Brandenburgii obliczał ich powierzchnię dla Połabszczyzny w X wieku przypuszczalnie na około 50 km² każda¹⁰. Odpowiada to chronologicznie okresowi rozkładu ustroju rodowo-plemiennego u tamtejszych Słowian, nie mających jeszcze nad sobą władzy brandenburskiej. W ich istnienie wątpi niesłusznie E. Schmidt¹¹. W połowie XII wieku powstająca Brandenburgia zetknęła się nie tylko z taką drobnicą ale i z zaawansowanymi rozwojowo jednostkami typu Brenna Przybysława Henryka, która również określona została mianem burgwardy¹². Pozwala to wątpić w tak niewielkie rozmiary zawsze takich samych burgward, chyba przypuścimy iż w okresie od X do połowy XII wieku nastąpił ich rozwój, który doprowadził do ich poszerzenia. Trudno bowiem przyjąć, iż Słowianie w obliczu gwałtownie narastającego zagrożenia niemieckiego pozostawali zawsze tylko w tak drobnych wspólnotach, nie zapewniających – w przypadku braku jedności – skutecznej obrony. Jako burgwardy określono na ziemiach nad Łabą i Hawelą: Brandenburg, Havelberg, Osterburg, Arneburg i Tangermünde; w Przegnicy: Puttlitz, Wittstock, Kyritz i in.; w ziemi hawelańskiej: Pritzewalde, (Fehr) Bellin, Friesack, Rhinow; w ziemi Suchej: Golzow, Belzig; w ziemi Teltow: Trebin, Mittenwalde¹³. H. Schultze określił w tzw. Starej Marchii mianem burgward okręgi wokół: Arneburga, Alvensleben, Walsleben, Hildagesburg, Tangermünde, Werben, Salzwedel, Osterburg, Kalbe¹⁴. R. Lehmann uznał podział na burgwardy na obszarze Dolnych Łużyc za pochodzący aż z X wieku i w pełni wykorzystywany przez Niemców. Znajdowały się one w Niemitzsch, Lubhel, Cottbus, Guben¹⁵. Wiele z wymienionych miejscowości otrzymało pod władzą brandenburską status miast, sam Brandenburg dał nazwę całej marchii – nie mogły więc być to tylko centra minimalnych wspólnot terytorialnych. Wydaje się o wiele słuszniej zestawić je ostatecznie z kasztelaniami lubuską i santocką, które stały się łupem Brandenburgii w drugiej połowie XIII wieku kosztem oczywistych już ziem polskich. Składały się one także z jed-

¹⁰ W. Sommerfeld, *Beiträge...*, s. 15-16, 79.

¹¹ E. Schmidt, *Die Mark Brandenburg unter den Askaniern (1134-1320)*, Köln- Wien 1973, s.150 – opowiada się za brakiem w Brandenburgii burgrabiów, jako instancji pośredniej między margrabią a terenem. Nie wyklucza to kontynuacji posłowańskich podziałów terytorialnych w początkowych okresach władztwa askańskiego.

¹² E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 33-38.

¹³ Krabbo 491; E. P. Wollesen, *Chronik der altmärkischen Stadt Werben und ihrer ehemaligen Johanniterkomturei*, Werben 1898, 12; H.K. Schultze, *Adelsherrschaft und Landesherrschaft*, Studien zur Verfassungs- und Besitzgeschichte der Altmark des ostsächsischen Raumes und des hannoverschen Wendlandes in hohen Mittelalter, *Mitteldeutsche Forschungen*, Bd. 29, Köln-Graz 1963, s. 2, 10, 184, 185-188, 190-192.

¹⁴ J. Schultze, *Die Nordmark und Altmark*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschland*. Forts. v. *Jahrbuch für die Geschichte des deutschen Ostens*, 6, 1957, s. 90-91, 100; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 2, 70, 81, 85, 130, 244.

¹⁵ R. Lehmann, *Die Herrschaften in der Niederlausitz*, *Mitteldeutschen Forschungen*, 40, Köln – Graz 1966, s. 5, 7, 8, 13.

nostek obszarowo mniejszych np. ziemie kostrzyńska i kinicka¹⁶. Pełniejszy i bardziej szczegółowy obraz tej rzeczywistości w zakresie podziałów terytorialnych po obu stronach Odry dają prace E. Bohma i J. Walachowicza. Ostatni naliczył na terenie Nowej Marchii w XIV wieku aż 22 okręgi nawiązujące do zapewne dawnych struktur, które jeszcze zachowały się przy starych ośrodkach grodowych, w XIV zaś wieku miejskich. Zmusza to do sformułowania tezy, iż burgwarda nie była równa burgwardzie, a okręgi grodowe w początkach władzy marchijskiej na opanowywanych kolejno obszarach, stanowiły niepodważalną, genetycznie słowiańską i polską rzeczywistość. J. Herman pisząc, iż w XII i XIII wieku w okolicy przyszłego Berlina znajdowało się wiele okręgów grodowych z różnymi – co do wielkości i znaczenia – gromami wyróżnia ich aż pięć typów¹⁷.

2. Landwójtostwa. Podziały terytorialne występujące po burgwardach – kasztelaniach stanowią już dorobek brandenburski uwzględniający interesy władztwa niemieckiego, rozwijającego się w dobie immunitetów oraz kolonizacji wiejsko-miejskiej. Ośrodkiem zarządu terytorialnego stanie się obecnie miasto, a nowe okręgi nie będą miały – skutkiem lokacji, nadań i egzempcji – postaci zwartej ani pod względem terytorialnym ani merytorycznym. Sukcesorami urzędów posłowańskich okażą się przeto **landwójtostwa, władztwa patrymonialne panów świeckich, duchownych i miasta**. W latyfundiach feudalnych funkcjonowało wójtostwo patrymonialne. Okręg miejski tworzył wójtostwo miejskie. Zasadne przeto jest używanie terminu landwójtostwo na oznaczenie terenu podlegającego landwójtowi, mającemu w mieście tylko ograniczone kompetencje. Pozwala to odróżnić ważnego urzędnika terenowego marchii od wszelkich innych wójtów. Daje to mozaikowy obraz na mapie administracyjnej marchii, akcentowany wyraźnie zwłaszcza w literaturze polskiej¹⁸.

Decydującą formę w rozwoju brandenburskich podziałów terytorialnych stanowiły różnego rodzaju wójtostwa okręgi jurysdykcji miejskiej i patrymonialnej. Powstawały one i ulegały ustawicznym przemianom w okresie przywilejów immunitetowych i lokacyjnych oraz kształtowania się rozległego władztwa feudalnego panów świeckich i duchownych. Cechą charakterystyczną tych struktur było ich funkcjonowanie na obszarach stanowiących własność margra-

¹⁶ J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 22-56.

¹⁷ E. Bohm, *Teltow...*, s. 191, 193; L. Enders, *Entstehung und Entwicklung der ückermarkischen Städte im hohen Mittelalter, Jahrbuch für Regionalgeschichte*, Bd. 13, Weimar 1986, s. 54; J. Walachowicz, *Mennica brandenburska w czasach Askańczyków i Wittelsbachów*, CPH, t. XL, z. 2, Poznań 1988, s. 92; J. Herrmann, *Der „Barnim“ und Berlins Weg zum baltischen Meer am Ende des 12. und in der ersten Hälfte des 13. Jahrhunderts* *Hansische Studien VIII, Abhandlungen zur Handels und Sozialgeschichte*, Bd. 26, Weimar 1989, s. 35. Ostatnio J. Walachowicz, *Advocatia dicta gharde w XIV w.?*, *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, IV, Łódź 1999, s. 189-199 – dowodzi, że burgwardy – zwane czasem advokacjami (wójtostwami) – istniały jeszcze w XIV w. w państwach: rugijskim, zachodniopomorskim i brandenburskim.

¹⁸ J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 69-85, 94-95, 128-161; J. Walachowicz, *Starostwo...*, s. 24-36.

biego, jako pana terytorialnego, latyfundystów świeckich i duchownych obdarczonych w różnym rozmiarze egzempcjami oraz miast, jako gmin samorządowych. Ograniczona samorządność znajdzie się także we wsiach na prawie niemieckim. Przywileje marchijskie przenosząc na przedstawicieli kształtujących się stanów feudalnych elementy władzy politycznej w zakresie zarządu i sądownictwa spowodowały charakterystyczne dla tego okresu pomieszczenie uprawnień wynikających z własności i władzy. Nowe okręgi zarządu, które powstały w efekcie tego procesu wiązały się z kompleksami dóbr panującego lub innych podmiotów, charakteryzowały się nierównymi rozmiarami i niezwartością terytorialną oraz określane były nie tylko od ich głównego ośrodka ale przede wszystkim od urzędnika stojącego na ich czele. Spotykamy się przeto z landwójtostwami, wójtostwami miejskimi i patrymonialnymi. Wprowadzona samorządność doprowadziła do aktywizacji społeczeństwa i ożywienia gospodarczego zgodnego z interesami wszystkich zainteresowanych¹⁹. W. Ribbe dopuszcza także i na tym odcinku wójtostw możliwość kontynuacji w ograniczonej mierze słowiańskich form ustrojowych, podkreślając pełną nowość urzędów niemieckich tylko na obszarach świeżo kolonizowanych²⁰.

W XIV wieku pod rządami margrabiów z dynastii Wittelsbachów i Luksemburgów odnajdujemy w źródłach informację o 22 drobnych wójtostwach w Marchii *trans Oderam*, związanych z grodami czy miastami, które – skoro rozciągały się na teren – można słusznie nazywać drobnymi landwójtostwami. Znajdowały się one w: Barlinku, Chojnie, Choszczynie, Dankowie, Dobiegniewie, Drawsku, Ińsku, Frankfurcie, Gorzowie Wielkopolskim, Kaliszu Pomorskim, Lipianach, Lubuszu, Mieszkowicach, Moryniu, Myśliborzu, Ośnie, Ręczu, Strzelcach Krajeńskich, Sulęcinie, Świdwinie, Torzymiu i Trzcieńsku. Zwykle łączono je w zespoły stanowiące normalne landwójtostwo²¹.

Podobną sytuację zauważamy na wyspie Rugii, wchodzącej od 1325 roku w obręb Pomorza Zachodniego. Jako landwójtostwo pod władzą Gryfitów rozpadała się na 10 okręgów zwanych z łacińska *advocatia*, z niemiecka zaś *gharde*. Były to: Wittów, Jasmundia, Hiddensee, Schaprode, Patzig, Ummanz, Gingst, Bergen, Rambin, Garz i dzieliły się na parafie²².

¹⁹ A. F. Riedel, *Die Mark...*, s. 433; J. Schultze, *Die Nordmark...*, s. 105-106; W. Schlesinger, *Burgen und Burgbezirke. Beobachtungen im mitteldeutschen Osten* (Von Land und Kultur, Festschrift für Rudolf Kötschke, hrsg. von Werner Emmerich, 1937), *Mitteldeutsche Forschungen zur deutschen Verfassungsgeschichte des Mittelalters*, Göttingen 1961, s. 186; E. Bohm, *Das Land Lebus...*, s. 54, 62-64; E. Bohm, *Teltow...*, s. 298.

²⁰ F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 554; W. Sommerfeld, *Beiträge...*, s. 44-46; K. Schradder, *Studien zur Geschichte der märkischen Städte unter den Askaniern und Wittelsbachern (1134-1373)*, Göttinger phil. Diss. 1930, 35, 85; W. Schlesinger, *Zur Geschichtsverfassung...*, s. 53-55, 87; E. Müller-Mertens, *Untersuchungen...*, s. 192-195; E. Bohm, *Teltow...*, s. 2, 294-295; W. Ribbe, *Burg...*, s. 211-21; W. Schich, *Początki i rozwój dwóch stolic średniowiecznej Marchii Brandenburskiej: Brandenbura i Berlina*, *Przegląd Zachodni*, 1989, s. 74.

²¹ J. Walachowicz, *Starostwo...*, s. 25-26, Tenże, *Advocatia...*, s. 193-194.

²² J. Walachowicz, *Landwójtostwo na Pomorzu Zachodnim*, *Prace Wydziału Prawa UAM* nr 43, Poznań 1969, s. 23-39.

Analogia między Rugią a Nową Marchią, ziemiami o przeszłości słowiańskiej, wydaje się dość oczywista. Interpretacja sytuacji widocznej w obu tych regionach może być dwojaka. Wspomniane okręgi uznać można albo za okręgi grodowe – burgwardy – które na ziemiach nad dolną Wartą i Notecią w okresie polskim były może opolami, a po likwidacji przez Niemców władzy rodzimej jeszcze się ostały pełniąc jakąś rolę w ramach wprowadzonego ustroju wójtowskiego, albo też za wczesne amty domen marchijskich. Pierwszy pogląd w zestawieniu ze źródłami rugijskimi stawiającymi znak równości w tym samym czasie i okolicznościach (XIV wiek, opanowanie kraju przez obcy czynnik polityczny) między *advocatia* i *gharde* wydaje się słuszniejszy i bardziej wiarygodny. Brak owych 22 okręgów nowomarchijskich w źródłach z czasów askańskich nie świadczy od razu o ich nie istnieniu lecz o niedostatku materiału dyplomatycznego oraz może o tendencji askańskiej nie akcentowania dalszego funkcjonowania resztek ustroju słowiańskiego. Nie zależało natomiast na tym ani Wittelsbachom ani Luksemburgom. Drobnie landwójtostwa nowomarchijskie stanowią więc formy przejściowe podziałów terytorialnych, przez które przechodziła najpewniej nie tylko tzw. *Terra Transoderana* ale także inne prowincje brandenburskie. Podobną rolę spełnią późniejsze landwójtostwa w stosunku do starostwa w XIV i XV wieku²³.

Wiekі XIII i XIV do czasów Wittelsbachów były okresem landwójtostw. Rozumiemy przez nie zasadniczo mało zwarte jednostki terytorialne, ze stolicą w głównym mieście danego obszaru, na czele z landwójtem, którego kompetencja terytorialna znajdowała ograniczenie w wyodrębnionych przywilejami latyfundiach feudalnych i miastach. Wyniki prac A. F. Riedla, F. J. Kühnsa, C. Bornhaka, E. Bohma i J. Walachowicza pozwalają zestawić ich listę dla całej Brandenburgii. Landwójtowie funkcjonowali więc w Starej Marchii w: Salzwedel, Arneburg, Stendal, Gardelegen, Tangermünde; w Przegnicy w: Kyritz, Wittstock, Havelberg; w ziemi Hawellańskiej w: Rathenow, Pritzerbe, Kremmen; w ziemi Suchej w: Brandenburg, Saarmund, Treuenbriezen, Görzke; w ziemi Teltow w: Trbbin, Köpenik; w ziemi Barnim w: Liebenwalde, Oderberg, Biesenthal; w Marchii Wkrzańskiej w: Prenzlau, Pasewalk, Angermünde, Templin; w Nowej Marchii w: Chojnie nad Drawą, Myśliborzu – Gorzowie Wielkopolskim, Świdwinie, Lubuszu, Frankfurcie/O., w ziemi Lubuskiej po lewej stronie Odry w: Lubuszu, Müncheberg; w ziemi Stargardzkiej w: Stargardzie. Stanowi to w sumie 32 landwójtostwa²⁴. Opierały się one na terenach należących do margrabiego. Obszary uprzywilejowane były otwarte dla landwójta na tyle, na

²³ W. Sommerfeld, *Beiträge...*, s. 24,26; E. Bohm, *Das Land Lebus...*, s. 55; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 24-25.

²⁴ A. F. Riedel, *Die Mark...*, s. 439-502; F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 101; C. Bornhak, *Geschichte...*, s. 25; H. Spangenberg, *Landesherrliche...*, s. 481; H. Spangenberg, *Hof- und Zentralverwaltung...*, s. 19; K. Schrader, *Studien...*, s. 86; J. Schultze, *Nordmark...*, s.205; E. Bohm, *Das Land Lebus...*, s. 51-52, 80; W. Ribbe, *Burg...*, s. 211.

ile pozwalały na to libertacje ekonomiczne, wojskowe i sądowe²⁵. Ponad strukturą landwójtostw powstanie w czasach poaskańskich starostwo, obejmujące całą prowincję, a więc: Starą Marchię, Marchię Środkową, Przegnice, Marchię Wkrzańską i Nową Marchię²⁶. Podział kraju na landwójtostwa podlegał ustawicznym zmianom przez korekty granic czy zanikanie bądź tworzenie nowych ośrodków (np. na początku XIV wieku ziemia Barnimska dzieliła się na trzy landwójtostwa: Bellin, Strausberg i Biesenthal)²⁷.

3. Wójtostwa patrymonialne panów świeckich i duchownych. Na obszarach zachodnich późniejszej Starej Marchii funkcjonowało przejściowo kilka **hrabstw** znajdujących się we władaniu lennym hrabiów i wicehrabiów. Geneza ich wiąże się z procesem wczesnego opanowywania ziem słowiańskich, w którym uczestniczyli wolni rycerze Rzeszy oraz także Askańczycy. Prowadziło to do powstawania tu tzw. hrabstw Rzeszy początkowo niezwiązanych z Brandenburgią, której jeszcze nie było. Należały do nich: hrabstwo Grieben, odsprzedane margrabiemu Albrechtowi II przez Gebharda v. Arnstein w latach 1210-1214; hrabstwo Gardelegen, znajdujące się w rękach askańskich w końcu XII wieku; hrabstwo Arneburg, na przełomie XII i XIII wieku należące do Brandenburgii; dwa wicehrabstwa Hilersleben (później Falkenstein) i Dorneburg, zwane łącznie Billingshohe, zastawione w 1316 roku przez Waldemara arcybiskupowi magdeburskiemu i dzierżone nadal przez margrabię w stosunku lennym, ostatecznie utracone przez dynastię; hrabstwo Luckow, przekazane w 1317 roku margrabiemu Waldemarowi przez ostatniego hrabiego i nadane w lenno w 1319 roku Güntherowi v. Käfernberg, ostatecznie utracone przez marchię. Spośród wymienionych sześciu hrabstw trzy – Gardelegen, Arneburg, Grieben – weszły ostatecznie na stałe w granice Starej Marchii, reszta zaś straciła z nią kontakt terytorialny i polityczny²⁸.

Hrabstwo stanowiło – jak wnosić można – najwcześniejszą formę nakładających się struktur frankijsko-niemieckich na opanowane terytoria słowiańskie. Dokonywało się to w warunkach, gdy w zgodzie z prawem lennym, stanowiło ono jeszcze dla cesarza pewną wartość w zakresie sądownictwa i zarządzania. Organizowano przeto nowe nabytki tak, że uzyskiwały status hrabstwa Rzeszy, w czym nie mogła przeszkodzić Brandenburgia, która jeszcze nie istniała. Z zaistnieniem jednak askańskiej Marchii Brandenburskiej na wschodzie powstała nowa sytuacja faktyczna, która spowodowała ciążenie

²⁵ F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 175-193; K. Schrader, *Studien...*, s. 86-87; E. Müller-Martens, *Untersuchungen...*, II, s. 282; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 211.

²⁶ M. Liebegott, *Der brandenburgische Landvogt bis zum XVI. Jahrhundert*, Halle a. S. 1906, passim; J. Walachowicz, *Starostwo...*, s. 17-72.

²⁷ E. Böhm, *Das Land Lebus...*, s. 80; E. Böhm, *Teltow...*, s. 2-3, 189.

²⁸ C. Bornhak, *Geschichte...*, s. 20-21; J. Schultze, *Nordmark...*, s. 88-89; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 141; H. K. Schulze, *Die brandenburgischen Stadtrechte im Mittelalter, Bemerkungen zu eine Karte im Historischen Handatlas von Brandenburg und Berlin*, *Jahrbücher für die Geschichte Mitteldeutschlands*, 13/14, 1965, s. 353.

hrabstw ku Brandenburgowi, co ostatecznie doprowadziło do wchłonięcia połowy z nich przez Starą Marchię. Hrabią był teraz margrabia. Stara tytułatura odżywała jednak tylko w przypadku tworzenia z tych ziem apanażu dla młodszego dynasty (hrabstwo Gardelegen dla Henryka syna Ottona II; hrabstwo Arneburg dla Albrechta brata Ottona II). Podobne tytuły apanażowe ustanawiano także na niektórych dobrach allodialnych domu askańskiego²⁹.

Wchłonięcie hrabstw przez marchię powodowało najpierw ustanowienie tam wicehrabiego (np. wicehrabstwa Dannenburg – dawne Gardelegen, Arneburg, Hillersleben, Dorneburg), później jednak wprowadzono ustrój landwójtowski (np. Grieben wcielone do landwójtostwa Tangermünde, lecz jeszcze w XIII wieku traktowane jako obszar odrębny; Gardelegen od 1278 roku landwójtostwo). Hrabstwo jako okręg nie miało w Brandenburgii ani tradycji, ani racji bytu. Było to przede wszystkim władztwo terytorialne a nie okręg zarządu³⁰.

Słabo uporządkowane brandenburskie podziały terytorialne rozczłonkowane były przez różne twory terytorialno-polityczne i zwyczajne władztwa patrymonialne świeckie i duchowne.

Do pierwszej grupy zaliczyć trzeba obszary nie podlegające bezpośredniej władzy marchijskiej, których geneza wiązała się albo z ingerencją króla w sprawy dotyczące obszarów brandenburskich, albo też z działalnością dość nieraz drobnych wolnych rycerzy niemieckich, organizujących tu w czasach przedaskańskich swoje allodia na warunkach zwierzchnictwa terytorialnego. Rozmiary tych ziem, nieporównywalnie od marchii skromniejsze, otoczenie terenami margrabiego, stwarzały dla ich posiadaczy trudną sytuację faktyczną, były powodem zatargów ich władców z margrabiami, którzy – na wielu odcinkach z powodzeniem – dążyli do ich likwidacji lub przynajmniej ograniczenia.

W zakresie kościelnego stanu posiadania chodzi tu o biskupstwa brandenburskie, hawelberskie i lubuskie. Dwa pierwsze ufundowane zostały przez króla niemieckiego, cieszyły się więc od X wieku bezpośrednio w stosunku do Rzeszy i statusem księstw Rzeszy, choć do połowy XII wieku zasadniczo *in partibus infidelium*. Po odzyskaniu swych terenów, po 1157 roku, przez około 100 lat toczyły z powodzeniem uporczywą walkę z margrabiami o respektowanie ich bezpośredniości państwowej (*Reichsunmittelbarkeit*). Z tytułu zaś nadań marchijskich biskupi zadawałać się musieli pozycją przodującą w stanach brandenburskich³¹. Podobnie wyglądała sprawa biskupów

²⁹ J. Schultze, *Die Mark...*, s. 96, 103, 104.

³⁰ W. Sommerfeld, *Beiträge...*, s. 60; H. Spangenberg, *Hof- und Zentralverwaltung...*, s. 17.

³¹ F. Curschmann, *Die Diözese Brandenburg – Untersuchungen zur historischen Geographie und Verfassungsgeschichte eines ostdeutsches Kolonialbistums*, Leipzig 1906, passim; W. Ruhe, *Die magdeburgisch-brandenburgischen Lehensbeziehungen im Mittelalter*, Halle/S. 1914, passim; J. Schultze, *Die Nordmark...*, s. 89-90; H. D. Kahl, *Wie kam das Prinzip der Zehndrittelteilung in die Diözesen Brandenburg und Havelberg, Ein rechtsgeschichtlicher Beitrag zur Frage nach dem Verhältnis von Kirchenreform und Ostmission im Hochmittelalter*, *Historisches Jahrbuch*, Jg. 79, s. 89-103; A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, *Studia Kościelnohistoryczne*, t. I, Lublin 1977, passim.

lubuskich. Biskupstwo to – ufundowane przez Bolesława Krzywoustego – znalazło się od 1249/1251 roku w połowie w rękach arcybiskupów magdeburskich i margrabiów brandenburskich. Z ostatecznym przejęciem w 1287 roku całej ziemi lubuskiej w ręce askańskie, biskup lubuski stał się, mimo zależności biskupstwa od arcybiskupów gnieźnieńskich niezwiązanych z Brandenburgią, hierarchą marchijskim³². Do biskupów brandenburskich należały: połowa burgwardy Brandenbura, okręgi grodowe Prietzerbe, Ziesar, ziemia Löwenberg (uzyskana w zamian dóbr z okolicy Chojny); do posiadłości biskupstwa hawelberskiego wchodziły: połowa burgwardy hawelberskiej, okręgi Nutzow, Putlitz (oddany w lenno rycerzowi Gansowi) ziemia Bellin, miasteczko Fehrbellin z ośmioma wsiami³³. Najstarszych ziem biskupstwa lubuskiego z niedostatku źródeł nie da się tak dokładnie wymienić, w każdym jednak razie należały doń Seelow na zachód od Odry, na wschód zaś Ošno, Boleszkowice i Górzycza. W ostatniej miejscowości w latach 1270- 1325 znajdowała się siedziba biskupa³⁴ i kapituły. Podobnie – po oddzieleniu się od swych kapituł – biskup brandenburski rezydował najpierw w Prietzerbe, potem w Ziesar, hawelberski zaś w Wittstock. Wymienione miejscowości były stolicami dawnych burgward. Ostatecznie więc episkopat marchijski nie miał w pełni bezpośredniego związku z królem.

Askańska strefa interesów obejmowała też pewną liczbę władztw świeckich rozciągających się na północ od Rhin i w ziemi hawellańskiej. Były to ziemie Przegnicy, Ruppin i Friesack. Posiadaczami tych terenów były rody wolnych rycerzy niemieckich v. Gans, v. Plotho, v. Jerichow, v. Arnstein. Pochodzenie tych tworów politycznych nie jest w pełni jasne. Ukazują się w źródłach później niż powstały w rzeczywistości, brak zaś informacji o ich genezie. Panowie ci używali czasem tytułu z „Bożej łaski” i wykonywali wszelkie prawa zwierzchnie, a więc: zwierzchnictwo lenne nad wasalami, regalia (lokacyjne, celne, mennicze i in.) i mieli położenie społeczne rodów panujących. Widzi się więc w nich sukcesorów władców słowiańskich, którzy podbiwszy te ziemie najprawdopodobniej w związku z wojną z 1147 r., zapanowali tu jako niemieccy następcy, później zaś mimo włączenia tych regionów do Brandenburgii, zachowali przynajmniej w części swoje prawa zwierzchnie. Władztwo v. Arnsteinów powstało skutkiem wykupu lub dziedziczenia posłowiańskiego.

Rycerz v. Gans miał około 1200 r. północną Przegnicy oraz ziemie na południe od Łaby z okręgami grodowymi Wittenberge, Lenzen, Perleberg, Grabow, Putlitz (lenno od biskupa hawelberskiego) i Prietzwalde. Po 1220 r. skutkiem niefortunnego związania się z Danią stracił stanowisko bezpośrednie wo-

³² A. Weiss, *Organizacja...*, passim; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 85-92; J. Walachowicz, *Z problematyki kościelnoustrojowej pogranicza diecezji poznańskiej, kamieńskiej i lubuskiej w średniowieczu*, Poznańskie Studia Teologiczne, t. 4, Poznań 1983, s. 341-353.

³³ J. Schultze, *Die Mark...*, s. 243-249.

³⁴ Tenże, *Die Mark...*, s. 244; A. Weiss, *Organizacja...*, passim.

bec króla, ale w ramach Brandenburgii zachował pozycję magnacką. Ostatecznie w końcu XIII wieku ród ten dzierżył okręgi Wittenberge i Putlitz. Od ostatniego zwał się Gans v. Putlitz³⁵.

Panowie v. Plotho mieli okręgi grodowe Kyritz i Wusterhausen z grodem Fretzdorf i nowym miastem Dosse. Ich sąsiadami byli v. Jerichowowie posiadający ziemię Friesack, od której wzięli nazwisko. Członkowie obu rodów byli ministeriałami arcybiskupów magdeburskich, na swych terenach wykonywali prawa władcze, bili monety w Kyritz. Plotho lokowali miasta Kyritz i Wusterhausen. Znikli po 1259 r. Oba rody zostały zapewne zmediatyzowane przez Askańczyków³⁶.

Spośród panów tych władztw najpotężniejszym rodem byli v. Arnsteinowie, spokrewnieni z Askańczykami i mający ziemię także w innych rejonach Rzeszy. W obrębie marchijskim główną ich posiadłością była ziemia Ruppín, okolice Lindau koło Zerbst. Te ostatecznie dały im tytuł hrabiowski, którego ustrzegli do wymarcia rodu w 1524 roku. Przez cały swój czas zaliczali się do panów terytorialnych i wykonywali prawa władcze, posiadali grody, zamki i miasta, fundowali instytucje kościelne (klasztor cystersów w Lindow, dominikanów w Altruppin).

Protoplasta rodu Gebhard v. Arnstein był legatem Rzeszy we Włoszech i zarazem pierwszym panem na Ruppín. J. Schultze przypuszcza, że musiał go kupić od władcy słowiańskiego, czy też przejąć w drodze dziedziczenia. Geneza odmarchijska tego dużego i samodzielnego władztwa nie jest – zdaniem autora – możliwa do przyjęcia, zwłaszcza gdy zważy się niezmienną mediatyzacyjną politykę Askańczyków. Zakładanie miast (*Altruppin*) i klasztorów świadczy o silnej pozycji v. Arnsteinów na swoim terenie. Utrzymując dobre stosunki z Brandenburgią v. Arnsteinowie pomnażali swe posiadłości w drodze lenn i zastawów (miasta Gransee, Wusterhausen z ośmioma wsiami po v. Plotho itp.) W momencie śmierci margrabiego Waldemara v. Arnsteinowie znajdowali się u szczytu potęgi, jako krewni prawie równi Askańczykom mogli nawet spodziewać się sukcesji w marchii, której obszary dzierżyli jako jej wasale³⁷.

Normalne władztwa feudalne duchowne i świeckie rozbiły zwartość podziałów terytorialnych w marchii w sposób także dotkliwy. W tym jednak przypadku sytuacja była odmienna. Władztwa te powstawały przede wszystkim w wyniku nadań ziemskich i zwolnień immunitetowych pochodzących od samych margrabiów, które oczywiście nie przekazywały obdarowanym zwierzchnictwa terytorialnego, a prowadziły jedynie do powstania latyfundiów magnackich w ręku Kościoła i rycerstwa, do kształtowania się brandenburskich stanów feudalnych. Zakres egzempcji ekonomicznych, wojskowych czy sądowych wyznaczał granice *immunitas ab introitu* dla urzędnika marchij-

³⁵ Tenże, *Die Mark...*, s. 245-246.

³⁶ Tenże, *Die Mark...*, s. 246.

³⁷ Tenże, *Die Mark...*, s. 247-252.

skiego, a więc odmierzał zakres terytorialny i merytoryczny wyodrębnienia z burgwardy czy landwójtostwa.

Rozległe włości feudalne stwierdzić można przede wszystkim w ręku biskupów rezydujących w marchii i mających tu tylko swoje dobra ziemskie. Do pierwszej grupy zaliczyć trzeba biskupów brandenburskiego, hawelburskiego i lubuskiego, których ziemie cieszyły się rozległymi przywilejami immunitetowymi. Do drugiej kategorii należeli biskupi kamieński i nawet poznański oraz arcybiskup magdeburski. Hojność margrabiów wobec członków episkopatu występująca nieprzerwanie w okresie rządów askańskich przeplatała się z dążeniem do narzucenia im swego zwierzchnictwa (szczególnie wobec stolic biskupich w Brandenburgu i Hawelbergu), uznaniem zależności lennej z tytułu allodiów askańskich przez arcybiskupów magdeburskich (1195 r., 1196 r., 1197 r.), eliminowaniem niewygodnego władztwa biskupiego z obszarów strategicznie ważnych (brandenburskiego z ziemi chojeńskiej w latach 1267/1270, magdeburskiego z ziemi lubuskiej w 1287 r.) na odcinku zaś jurysdykcji kościelnej usiłowaniem poddania terytoriów brandenburskich biskupom rezydującym na miejscu (polityka antykamieńska i antypoznańska). Skutkiem swego urzędu i uposażenia biskupi zajmowali wśród stanów brandenburskich pierwsze miejsce³⁸.

Szczególną pozycję w stanie feudalnym ze względu na znaczne przywileje i dobra posiadały najróżniejsze klasztory. Do najstarszych należały opactwo w Lehninie (1180 r.) i jego filia w Mariensee, przeniesiona w 1273 r. do Chorina. W 1183 r. powstał klasztor benedyktynów w Arendsee, w 1231 r. klasztor premonstratów Civitas Dei w Barsdin, w 1247 r. margrabiowie nadali kompleks dóbr w ziemi barnimskiej klasztorowi w Zinnie. W 1247 r. fundowano benedyktynów w Spandau, w 1250 r. w Zehdenick, w 1286 r. cystersów w Bierzwinku a w 1300 r. w Mironicach. Powstawały także fundacje rycerskie w: Lindow (1230 r. – Ruppín), Stepenitz (1231 r. – Przegnica), Neuendorf (1232 r. – Stara Marchia) i in. Przykłady te nie stanowią wyczerpującej listy fundacji i kościelnych dóbr ziemskich obdarzonych immunitetem. W samej tylko Nowej Marchii – najmłodszej prowincji askańskiej – odnajdujemy bardzo liczną grupę dóbr feudalnych należących do instytucji kościelnych w: Nowogrodzie Bobrzańskim, Chorinie, Owińskach, Bierzwinku, Pełczycach, Reczu, Myśliborzu, Zemsku, Mironicach, Spandau, Chojnie i Neuzelle. Dochodzą do tego niezwykle rozległe dobra joannitów i templariuszy rozlokowane na obszarach po obu stronach Odry³⁹.

³⁸ W. Ruhe, *Die Magdeburgisch...*, passim; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 128-129, 155, 157, 221; E. Bohm, *Das Land Lebus...*, s. 50; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 37.

³⁹ B. Schulze, *Die Anteil der Zisterzienser an der ostdeutschen Kolonisation besonders in Brandenburg*, Jahrbuch für brandenburgische Landesgeschichte, 2 Band, hrsg. im Auftrage der Ländergeschichtlichen Vereinigung für die Mark Brandenburg, Berlin 1951, s. 23, 25; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 166-174.

Obraz ten uzupełniały zespoły dóbr rycerzy – wasali marchijskich – licznie występujące w dyplomach. Problemy z nimi związane teraz dopiero częściowo zaczynają torować sobie drogę w historiografii. Geneza własności rycerskiej, jak i pochodzenie rycerstwa w Brandenburgii nie zostały dotąd w pełni wyjaśnione. Zwraca się uwagę na jego charakter ministerialny i niemiecką przynależność etniczną. Opierając się na kryterium immunitetu J. Walachowicz odnalazł w Marchii *trans Oderam* znaczną liczbę rycerskich, częściowo też mieszczańskich właścicieli ziemskich, wśród których wyróżniali się zwłaszcza liczni i bogato uposażeni Wedlowie, Wussowowie, Borkowie, Ostenowie i in. Podobnie musiało być w pozostałych częściach Marchii Brandenburskiej⁴⁰.

Przedstawiony materiał uzasadnia pogląd o niemożności istnienia w Brandenburgii w czasach askańskich jakiegokolwiek jednolitego podziału kraju dla celów zarządu terytorialnego. Podstawowymi jednak jednostkami w tym półtorawiecznym okresie były – różnie nazywane – najpierw burgwardy a potem wójtostwa, w których ramach funkcjonował aparat terenowy przede wszystkim – choć nie wyłącznie – margrabiego.

4. Miasta i wsie. Okręgiem wyodrębnionym z landwójtostwa było miasto, którego jurysdykcja ograniczona zasadniczo do terenu wewnątrz murów miejskich, wykraczała jednak także poza granice, obejmując grunty miejskie, a czasem nawet całe wsie. Egzempcje zawarte w przywilejach dla miast, odrębny ustrój i prawo czyniły z miasta w landwójtostwie eksklawę samorządną, poddaną landwójtowi tylko częściowo. Podobną, choć w mniejszym zakresie, sytuację miała wieś na prawie zachodnim.

Już w okresie słowiańskim powstawały rozległe nieraz podgrodzia, związane swymi zadaniami usługowo- produkcyjnymi z grodem, korzystające z jego osłony i mu podległe. Nie rozwinęły one jednak jeszcze ustroju samorządowego, który wyodrębniłby je z pozostałego obszaru w osobne jednostki terytorialne. Stało się to dopiero z wprowadzeniem zdobyczy prawa niemieckiego w tym zakresie.

Kronika margrabiów określiła Jana I i Ottona III mianem budowniczych miast, przypisując im lokację Berlina, Straussberga, Frankfurtu/O., Angermünde, Stolpe, Liebenwalde, Stargardu, Neubrandenburga i wielu innych. Problem ten jednak nie łączy się bynajmniej z okresem ich kondominium w latach 1220-1267⁴¹. Budowanie osad typu miejskiego było celem niemieck-

⁴⁰ W. Sommerfeld, *Beiträge...*, s. 37; H. K. Schulze, *Adelsherrschaft...*, s. 181-182.

⁴¹ H. Krabbe, *Die Städtegründungen der Markgrafen Johann I. und Otto III. von Brandenburg (1220-1267)*, Archiv, für Urkundenforschung, Bd. IV, Leipzig, s. 268; F. Holtze, *Geschichte der Mark Brandenburg*, Tübinger Studien für Schwäbische und Deutsche Rechtsgeschichte, hrsg. von F. Thudichum, Dritter Band, Erstes Heft, Tübingen 1912, s. 12-13; K. Schrader, *Studien...*, s. 19-20; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 161; E. Böhm, *Die Kietze als problem der nichtstädtlichen Herrschaftssiedlungen in der Mark Brandenburg*, Berichte zur deutschen Landeskunde 51, s. 43, 47, 59; L. Enders, *Entstehung...*, s. 26-27, 38, 51-52; W. Schich, *Początki...*, 69-84.

kich panów terytorialnych na ziemiach dawniej wyłącznie słowiańskich od daty ich opanowania. W 1174 r. arcybiskup magdeburski Wichmann ufundował na prawie Magdeburga miasto Juterbog, aby było centrum dla okolicznego terytorium. Lokacje miejskie nie odbywały się w próżni demograficznej, czy gospodarczej ale dawały szansę na wzrost liczby ludności (koloniści niemieccy) i możliwości kraju (rozwój rzemiosła i wymiany dzięki znacznej samorządności mieszczan). Badania H. Krabbona, E. Müller-Mertensa, J. Schultzego i J. Walachowicza wykazały w sposób niezbity, iż powstające miasta wiązano prawie zawsze z realiami istniejącymi w dawnej prowincji marchijskiej, gdyż powstawały one zwykle przy grodach, osadach targowych itp. Stanowiąc w nowej formie kontynuację dorobku słowiańskiego. Stwierdzono to na odcinku Salzwedel, Gardelegen, Tangermünde, Stendal, Seehausen, Altstadt Brandenburg, Havelberg, Perleberg, Prenzlau, Berlin-Kölln, Frankfurt/O., Lubusza, Chojny, Golenic, Lipian, Choszczna, Recza, Pelczyc, Świdwina, Osieczna, Drawska, Mieszkowic, Dobiegniewa, Cedyni, Kostrzyna, Santoka, Kalisza Pomorskiego, Wałcza, Słupska, Wielenia, Barnówka, Drezdenka, Nowogródka Pomorskiego, Lubrzy, Międzyrzecza, Krosna Odrzańskiego i Zbąszynia. Częste występowanie w materiale dyplomatycznym nazw *urbs*, *civitas* czy *oppidium* w odniesieniu do miejscowości o charakterze miejskim, które nie zachowały w swoich archiwach dokumentów lokacyjnych może nasuwać domysł, iż nie wymagały osobnej lokacji, mając od dawna znaczenie miast⁴².

Do lokacji askańskich doby najwcześniejszej należały niewątpliwie Neustadt Brandenburg, pochodzący sprzed 1190 r. Do 1200 roku charakter miejski otrzymały też Rathenow i Spandau. Jan I i Otton III okazali się jednak najaktywniejszymi kolonizatorami w Brandenburgii. J. Schultze zestawia ich dokonania i podaje lokowane przez nich miasta z datą lokacji lub przypuszczalnym jej oznaczeniem. Były to w Starej Marchii: Salzwedel-Neustadt (1247 r.), Osterburg(?); w ziemi Teltow: Cölln (ok. 1230 r.), Mittenwalde (po 1245 r.), Teltow (przed 1265 r.); w ziemi Barnim: Berlin (?), Bernau (?), Altlandsberg (przed 1257 r.), Liebenwalde (przed 1244 r.), Straussberg (przed 1240 r.); w Marchii Wkrzańskiej: Angermünde (?), Lychen (1247 r.), Oderberg (przed 1259 r.), Prenzlau (zachodniopomorska lokacja z 1234 r.), Schwedt (przed 1265 r.), Stolpe (przed 1260 r.), Straussberg (przed 1267 r.), Templin (?), Gransee (1262 r.); w ziemi Stargard: Friedland (1244 r.), Neubrandenburg (1248 r.), Stargard (1259 r.), Fürstenberg (?), Woldeck (?); w lewoodrzańskiej Ziemi Lubuskiej: Frankfurt/O. (1253 r.), Fürstenwalde (lata 1252-1258), Müllrose (około 1258 r.); w Przegnicy: Lansen (1252 r.), Prietzwalk (1256 r.); w Marchii trans Oderam: Gorzów Wielkopolski (1257 r.), Trzcina-

⁴² H. Krabbona, *Die Städtegründungen...*, s. 270; E. Müller-Mertens, *Untersuchungen...*, II, s. 272; J. Schultze, *Caput Marchionatus Brandenburgensis. Brandenburg und Berlin*, in: *Jahrbuch für Geschichte des deutschen Ostens* 1, Tübingen 1952, s. 73-74; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 15, 151, 158-163; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 77-84, 143-161.

sko (przed 1265 r.), Myślibórz (po1261 r.). Stanowi to w sumie 32 miasta. W tymże czasie w ziemiach należących do feudałów marchijskich powstawały także założone przez nich miasta: Neuruppin (v. Arnsteinowie); Kyritz i Wusterhausen (v. Plotho), Wittenberge (v. Gans), Lenzin (v. Dannenbergowie), Wittstock (biskupi hawelberscy), Chojna (przed 1267 r. zapewne biskupi brandenburscy), Kostrzyn (1262 r. templariusze)⁴³. Lokacje miast odbywały się także po podziale Brandenburgii między linie starszych i młodszych Askańczyków np. w 1278 r. lokowano Barlinek, w 1303 r. Kalisz Pomorski i Wałcz, w 1310 r. Słupsk. Podobnie było zapewne w innych dzielnicach marchijskich. J. Walachowicz na podstawie skrupulatnej analizy materiału dyplomatycznego doliczył się na terenie właściwej Nowej Marchii 33, zaś w Ziemi Torzyskiej 13 osad o charakterze miejskim, z czego mniej niż 20 uznał za ewentualnie nie legitymujące się tradycjami słowiańskimi. Dla podziału terytorialnego tak znaczna liczba eksklaw samorządowych musiała mieć duże znaczenie⁴⁴.

Wsie na prawie niemieckim cieszyły się także ograniczonym samorządem z sołtysami i ławnikami na czele. Stały się przez to najniżej postawionym ogniwnem zarządu i wymiaru sprawiedliwości na terenach marchijskich, którego zasady funkcjonowania określał przywilej lokacyjny. Znaczną ilość takich wsi łącznie z ich obowiązkami względem margrabiego odnajdujemy w lustracjach Ludwika I Starszego dla Nowej Marchii z 1337 r. i Karola IV Luksemburga z 1375 r. dla całej Brandenburgii. Podobna sytuacja była w dobrach feudałów świeckich i duchownych⁴⁵.

III. Władze lokalne

Organizacja zarządu terenowego przedstawia się wielce nie jasno, zwłaszcza dla okresu przedimmunitetowego, a więc przed XIII wiekiem. Stwierdziłszy wprowadzie istnienie podziałów terytorialnych najpierw w postaci posłowiańskich burgward, po ich zaś upadku wójtostw – ale data ustąpienia pierwszych i nastania drugich jest niemożliwa do zadawalającego uchwycenia i różna w poszczególnych rejonach kraju. W Nowej Marchii drobne *advocatie* będące najprawdopodobniej rodzajem burgward widzimy jeszcze w XIV wieku pod rządami Wittelsbachów, jako części składowe landwójtostw, wchodzących w ramy starostwa nowomarchijskiego.

⁴³ K. Schrader, *Studien...*, s. 96-111; J. Schultze, *Caput...*, s. 73, 78; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 161, 218; H. Schulze, *Die brandenburgischen...*, s. 365; J. Schultze, *Die Stadtrechte der Mark Brandenburg*, Jahrbuch für brandenburgische Landesgeschichte, 17, 1966, s. 18, 21.

⁴⁴ J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 80-81.

⁴⁵ J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 114.

Podobnie niewątpliwe wydaje się stwierdzenie, iż zakres merytoryczny władzy marchijskiej nie przeżył w okresie askańskim takich przemian, które wydatnie poszerzyły go wszczep lub w głąb przez objęcie reglamentacją państwa nowych dziedzin życia i poddanie społeczeństwa pełniejszej kontroli. Rewolucja askańska na ziemiach marchijskich dotyczyła przeto nie tyle treści władzy, co sposobu jej sprawowania w warunkach stwarzanych przez immunitet i samorząd, przy udziale stanów.

Pozwala to na sformułowanie zdania, iż burgrawda lub kasztelan upadły wtedy, gdy na ich obszarze nastąpiło takie uprzywilejowanie czynników feudalnych i miast, że ich zarządca – zwany najprawdopodobniej burgrabią lub kasztelanem, nie działający jednak na podstawie *bannus* królewskiego lecz w ramach praw przysługujących margrabiemu – stracił rację bytu. Znak równości między burgrabią a kasztelanem stawia też R. Lehmann. Chronologicznie moment ten musiał różnie wyglądać w rozmaitych częściach kraju. Landwójt osadzony w najważniejszym mieście większego okręgu – mimo egzempli – miał jeszcze pole do działania – w tym samym zakresie rzeczowym co burgrabia – kasztelan ale nie wszędzie i zawsze tylko w rozmiarze dopuszczanym przez przywileje, co ulegało ciągłym zmianom. Nowy model sprawowania władzy w terenie polegał więc na tym, że w okresie landwójtostw dopuszczono do rządzenia społeczeństwo (panów immunitetowych ustalających własnych funkcjonariuszy i podobnie miasta), czego nie miały burgrawdy i co stanowiło ogromny postęp. Zjawisko to w tym samym czasie i natężeniu występowało na Pomorzu Zachodnim, w Wielkopolsce (tu godność kasztelana pozostała, jako wyodrębniony z kompetencji urząd ziemski) i w innych krajach. Rozgraniczenie chronologiczne tych zjawisk utrudnia także formuła dyplomatyczna, która w Brandenburgii najczęściej przekazuje nam terminy *advocatus* i *advocatia* nie zawsze w tym samym znaczeniu⁴⁶.

1. Burgrabiowie – kasztelanowie. Burgrabia występuje w źródłach marchijskich rzadko, częściej słyszymy o burgrawdzie i kasztelanii. W okresie od Ottona I obserwujemy burgrabiego królewskiego w Brandenburgii: zaś w latach 1186-1197 widzimy też hrabiego Arneburga Albrechta askańskiego (brat Ottona II) jednocześnie z tutejszym burgrabią. W obu tych przypadkach mamy do czynienia z urzędnikiem reprezentującym króla, a więc mającym bezpośrednią państwową i niezależność od Brandenburgii i Askańczyków. Oba przypadki stanowiły wyraz troski króla o obecność w Brandenburgii nie tylko poprzez margrabię ale także w sposób od niego niezależny. Nie należały też one do marchijskiego aparatu zarządu terytorialnego, który bezpośrednio związku z cesarzem mieć nie mógł. Poświadczona w 1170 r. własność królewska w Brandenburgii w postaci „*regale castrum, cambera imperialis*”

⁴⁶ F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 101-134; R. Lehmann, *Die Herrschaften...*, s. 7-8; J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, s. 6-7, 9-20, 84-89; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 96-97.

musiała ostatecznie przejść w ręce askańskie, skoro po *Statutum in favorem principum* z 1232 r., ostatnie wiadomości o burgrabiach brandenburskich z rodu hrabiów v. Jabilinze pochodzą z 1237 r. Burgrabiowie Arneburga znikli już w 1197 r. Burgrabia królewski wymierzał sprawiedliwość w imieniu króla, zajmował się także grodem i kamerą cesarską, a więc musiał mieć władzę z zakresu również wojskowości i zarządzania. Trudno się w nim wszakże dopatrzeć organizacji cesarskiej kontroli nad margrabią⁴⁷. Takie burgrabstwo było jednak solą w oku margrabiiego i popadało z nim w częste konflikty.

Burgwardy – kasztelanie na obszarach pod władzą margrabiów funkcjonować musiały zapewne w podobny sposób. Pogląd, jakoby margrabiowie od momentu opanowania terytoriów słowiańskich instalowali na ich terenie wójtów, urzędników doby poimmunitetowej i to właśnie w czasach możliwie najdawniejszych nie wydaje się słuszny. Powstał on na podstawie braku występowania w źródłach burgrabiów, którzy by z ramienia pana terytorialnego stali na czele, często jednak widocznej w źródłach, burgwardy oraz nagminnie występującego urzędnika nazywanego *advocatus*. Zauważyć jednak trzeba, iż termin ten jest szczególnie wieloznaczny, a występuje jako jedyny na określenie władzy terenowej w marchii w zasadniczo całym okresie askańskim⁴⁸. Dopiero dokumenty Wittelsbachów wskażą na starostę zwanego *capitaneus*, określanego zresztą także często mianem *advocatus*⁴⁹. Stosowanie nazwy *advocatus* w najrozmaitszych, choć zawsze związanych z terenem przypadkach, przez okres dwóch wieków stanowiło *usus* formularza dyplomatycznego, sam zaś termin miał różne znaczenia w różnych okresach czasu. Teza o nastaniu ery landwójtostw bezpośrednio i natychmiast po opanowaniu przez Brandenburgię jakiegokolwiek obszaru słowiańskiego, zmusza do przyjęcia zdania o likwidacji przez zdobywców z nagłą całego dorobku ustrojowego ziem słowiańskich, a więc o braku jakiegokolwiek na tym odcinku kontynuacji, którą tak energicznie podkreśla literatura niemiecka, gdy chodzi o proces narastania zmian etnicznych, polegający na stopniowym i pokojowym wtapianiu się słowiańszczyzny w niemiecką, aż do całkowitej germanizacji⁵⁰. Aprobata takiego poglądu byłaby też wyrazem braku liczenia się z odmiennością warunków funkcjonowania państwa w XII – XIV wieku. Wydaje się dlatego niewątpliwe, iż na czele bugward czy kasztelanii stać musiał jakiś **urzędnik stosowny dla czasów przed immunitetowych**. Na sąsiednim Pomorzu Zachodnim był kasztelan na czele kasztelanii

⁴⁷ Por. przyp. 5-14; W. Sommerfeld, *Beiträg...*, s. 60; H. K. Schulze, *Adelsherrschaft...*, s. 73-76; E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 129-132; B. Lesiński, J. Walachowicz, *Powszechna historia państwa i prawa, Wybór tekstów źródłowych*, Wyd. UAM, Poznań 1975, s. 65-70.

⁴⁸ E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 150-152; J. Walachowicz, *Rozwój immunitetu sądowego na Pomorzu Zachodnim do 1295 r.*, CPH t. IX, z. 2, Poznań 1957, s. 45; J. Walachowicz, *Immunitet ekonomiczny na Pomorzu Zachodnim w okresie wczesnofeudalnym*, CPH, t. XV, z. 1, 1963, s. 45; J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, s. 9-86, 113-217.

⁴⁹ J. Walachowicz, *Starostwo...*, s. 22-23.

⁵⁰ W. Sommerfeld, *Beiträge...*, s. 12, 13; B. Schulze, *Die Anteil...*, s. 23-24; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 88.

i to do początków XIII wieku. Od 1216 r. gwałtownie – wraz z rozwojem immunitetów oraz lokacji miast i wsi – zaczął ustępować landwójtom, aż w połowie XIII wieku zanikł zupełnie. Widać to przy okazji przejścia władzy państwowej z rąk słowiańskich w niemieckie⁵¹.

2. Landwójtowie. W ciągu XIII wieku nastąpił proces upowszechnienia się immunitetu ekonomicznego i sądowego, który doprowadził do przekazania przez margrabię w ręce feudałów świeckich, duchownych i miast uprawnień z zakresu władzy politycznej w dziedzinie ściągania danin i egzekwowania służebności oraz częściowo lub całkowicie wymiaru sprawiedliwości (*iudicia minora et maiora*). W efekcie libertacji pojawiły się obszary w pełni lub w części, zależnie od rozmiaru zwolnień, egzymowane spod władzy margrabięgo, realizowanej dotąd w terenie przez jego urzędnika. Adresaci przywilejów zostali już wyżej przykładowo wskazani. Najpełniejsze rozeznanie w tym zakresie w odniesieniu do Nowej Marchii znaleźć można w pracy J. Walachowicza. Immunitet doprowadził do zmiany systemu zarządu terytorialnego. Stary urzędnik pozbawiony władzy, ustąpił miejsca nowemu zwanemu **landwójtem** (*advocatus*), który wszakże nieskrępowaną kompetencję miał tylko na terenach nieimmunizowanych, na objętych bowiem egzempcją działał wójt patrymonialny lub samorząd miejski czy wiejski (wójt dziedziczny, sołtys w mieście i na wsi).

Ciekawe uwagi na temat obsady landwójtostwa sformułował W. Ribbe, który uznając początkowo swobodną nominację marchijską, zwrócił słusznie uwagę na pojawiające się w końcu XIII wieku coraz częstsze zastawy landwójtostw. Związał je z kryzysem finansowym Brandenburgii, która po układach o bedzie cierpiała na ciągły brak pieniędzy. Spowodowało to zastąpienie mianowania zastawem, co dawało doraźny dochód, lecz na przyszłość trudną sytuację jeszcze pogorszyło. Margrabia mógł pozbyć się niewygodnego urzędnika tylko przez wykup zastawu⁵².

Landwójtostwo brandenburskie w okresie askańskim nie doczekało się pełniejszego opracowania. Na odcinku Ziemi Lubuskiej i Nowej Marchii uczynili to E. Böhm i J. Walachowicz⁵³, w pozostałych zaś terytoriach brandenburskich problem ten czeka na badacza. Taki stan badań powoduje zamieszczanie przez autorów w ich pracach ogólnych, słusznych sformułowań o landwójtach jako urzędniku – a nie wasalu – margrabięgo, o jego mianowaniu przez pana terytorialnego i możliwości odwołania, o kompetencji w zakresie

⁵¹ J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, s. 9-20.

⁵² M. Liebegott, *Der Brandenburgische Landvogt bis zum XVI Jahrhundert*, Halle a. S. 1906, s. 114-121?; G. Winter, *Die Ministerialität in Brandenburg*. Untersuchungen zur Geschichte der Ministerialität und zum Sachsenspiegel, München-Berlin 1922, VIII, 1948, Veröffentlichungen des Vereins für Geschichte der Mark Brandenburg, Berlin 1921, s. 23; K. Schrader, *Studien...*, s. 86; W. Ribbe, *Burg...*, s. 212-229; J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, s. 114-121?.

⁵³ E. Böhm, *Das Land Lebus...*, passim; E. Böhm, *Teltow...*, passim; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 96-161.

sądowym (*iudica maiora*), administracyjno-skarbowym, ogólnoporządkowym (władza policyjna), wojskowym (troska o zabezpieczenie umocnień terenowych, udział w wojnach zaczepnych, dowodzenie lokalną siłą zbrojną rycerską i nierycerską, egzekwowanie powinności militarnych ludności itp.). Sądy sprawował landwójt w określonym miejscu, w którym zbierał się wiec sądowy zwany *landdingiem*, w otoczeniu tzw. *landtawników*. Uczestnictwo w ławie ziemskiej należało do przedstawicieli rycerstwa. Swoje i landwójtostwa potrzeby pokrywał urzędnik z dochodów landwójtostwa, co następnie rozliczał z margrabią⁵⁴. W sprawowaniu tych obowiązków wspierał landwójta funkcjonariusz egzekucyjny zwany *landrajtarem* lub *bedellem*⁵⁵. Powyższym obserwacjom brakuje wszakże koniecznej szczegółowości, której mogłoby dostarczyć jedynie studium monograficzne. Praca M. Liebegotta, napisana na początku XX wieku, choć ma w tytule landwójtów, dotyczy starostów brandenburskich w czasach Wittelsbachów, Luksemburgów i Hohenzollernów⁵⁶. Najpełniej o landwójtach wypowiedział się J. Walachowicz, jednak w odniesieniu do Pomorza Zachodniego w okresie do 1335 r.⁵⁷.

3. Wójtowie patrymonialni. Obok aparatu landwójtostw rozwinął się w dobrach Kościoła i rycerstwa ustrój patrymonialny, wykonujący w imieniu pana gruntowego te wszystkie obowiązki, którymi zgodnie z udzielonym immunitetem przestawał interesować się landwójt marchijski. Powstawało w ten sposób wójtostwo patrymonialne wzorowane na brandenburskim, zarówno w zakresie organizacji, jak i kompetencji, która jednak nie mogła wykraczać poza obręb latyfundium i poza udzieloną przez margrabię egzempcję. Zwolnienia *ab* lub *cum advocatia*, licznie występujące w dyplomach, wymagały wprost uruchomienia takich urzędów przez pana latyfundialnego. W przypadku donacji *cum advocatia libera* landwójt marchijski nie miał możliwości jakiegokolwiek ingerencji w sprawy tych dóbr, przy braku takiego określenia być może zachowywał jakieś uprawnienia np. w dziedzinie militarnej. Brak wyczerpujących opracowań na temat immunitetu w Brandenburgii uniemożliwia pełniejszy wgląd w te sprawy. Można je jednak obserwować w *Marchia Transoderana* w odniesieniu do dóbr należących do episkopatu, kapituł, zakonów rycerskich, klasztorów i szlachty. Analogiczny rozwój instytucjonalny następował też na Pomorzu Zachodnim⁵⁸.

⁵⁴ A. F. Riedel, *Die Mark...*, Bd. II, s. 430, 433; F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 134-152; C. Bornhak, *Geschichte...*, s. 28-34; H. Spangenberg, *Hof- und Zentralverwaltung...*, s. 19, 137, 168; W. Schlesinger, *Zur Gerichtsverfassung...*, s. 49; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 211; E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 150, 158, 165; W. Ribbe, *Burg...*, s. 211.

⁵⁵ C. Bornhak, *Geschichte...*, s. 26-27; G. Winter, *Die Ministerialität...*, s. 23; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 211; E. Bohm, *Das Land Lebus...*, s. 79.

⁵⁶ M. Liebegot, *Der brandenburgische...*, passim.

⁵⁷ J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, passim.

⁵⁸ E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 150-152; J. Walachowicz, *Rozwój immunitetu sądowego na Pomorzu Zachodnim do 1295 r.*, CPH t. IX, z. 2, Poznań 1957, s. 45; tenże, *Immunitet ekonomiczny...*, s. 45; tenże, *Landwójtostwo...*, s. 9-217; tenże, *Geneza...*, s. 128-143.

4. Samorządy w miastach i wsiach. Najbardziej lokalnym ogniwem zarządu terenowego był **samorząd** funkcjonujący w **miastach i wsiach** lokowanych na prawie zachodnim, głównie magdeburskim. Rozwinął się on na gruntach należących bezpośrednio do margrabiego, jak i na terenie wielkiej własności ziemskiej kościelnej i świeckiej, w warunkach określonych przywilejami immunitetowymi, lokacyjnymi i innymi. Sprawowanie władzy w mieście powierzał pan miasta wójtowi dziedzicznemu, określanemu mianem *advocatus*, często *scultetus*, rzadziej *praefectus*. Zostawał nim zwykle zasadzca miasta, lepiej uposażony w grunty miejskie z prawem do prowadzenia np. młynów, karczem, jatek oraz w zasadzie do pobierania 1/3 dochodów sądowych. Do kompetencji tego urzędnika należały zrazu sprawy zarządu miasta, policji i wymiaru sprawiedliwości, które wykonywał w otoczeniu siedmiu ławników, wybranych spośród mieszczan. Pod przewodnictwem wójta miejskiego odbywały się także sądy na zebraniach ludności, zwoływane w określonych terminach (np. w Werben w środę po św. Michale, a więc po 29 września oraz po św. Szymonie i Judzie, a więc po 28 października). Zważano je *botdingami* i *lotdingami*. Rozstrzygano tu także *iudicia maiora*. Pod względem merytorycznym sąd wójta dziedzicznego zajmował się jednak zasadniczo sprawami drobniejszymi z zakresu *iudicia minora*, pozostawiając *iudicia maiora* rozpoznaniu landwójta marchijskiego lub wójta patrymonialnego. W miarę rozwoju i umacniania się miast wójtostwo miejskie w drodze wykupu przeszło w ręce mieszczan. Sprawy zarządu miasta przejęła wtedy rada miejska, złożona z rajców (*consules*) z burmistrzem na czele (*proconsul*), wybierana na różne sposoby przez mieszczan. Należało do niej już w pierwszej połowie XIII wieku prawo wydawania różnych uchwał w sprawach miasta (wilkierzy), także w przedmiocie zatwierdzania statutów cechów rzemieślniczych i gildii kupieckich (np. w Stendal w 1232 r. dla krawców, w 1233 r. dla sukienników, w 1251 r. dla tkaczy). Miasto stało się w ten sposób gminą z ograniczonym samorządem⁵⁹.

Podobnie – choć w mniejszym zakresie – funkcjonował samorząd wiejski. Reprezentował go przede wszystkim sołtys (*scultetus*) dziedziczny wywodzący się z reguły od zasadzcy wsi. Funkcjonował on w otoczeniu ławy wiejskiej, złożonej z ławników chłopskich. *Iudicia maiora* sprawował landwójt, wójt patrymonialny lub w końcu pan wsi. W przypadku małych wło-

⁵⁹ C. Bornhak, *Geschichte...*, s. 39-56; H. Spangenberg, *Hof- und Zentralverwaltung...*, s. 501-502; H. Krabbo, *Die Städtegründungen...*, s. 271; *Ungedruckte Urkunden der Markgrafen von Brandenburg aus askanischen Hause*, hrsg. v. H. Krabbo, *Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte*, Bd 25 (1913), 27 (1914), s. 66; K. Schrader, *Studien...*, s. 63-65, 87, 90-92; H. Schulze, *Die brandenburgischen...*, s. 350-351; E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 102-118; J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, s. 97-100; tenże, *Geneza...*, s. 77-85, 143-161; tenże, *Z dziejów miast Pomorza Zachodniego i brandenburskiej Nowej Marchii oraz Ziemi Torzymskiej do połowy XIV w.*, *Historia państwa, prawa, miast i Polonii – prace ofiarowane Profesorowi Władysławowi Cwikowi, w czterdziestolecie jego pracy naukowej*, Rzeszów 1998, s. 437-452.

ści feudalnych jurysdykcja pańska mogła być częstsza, gdyż utrzymywanie wójta mogło być zbędne. Poza ograniczonym wymiarem sprawiedliwości sołtys zarządzał też wspólnymi sprawami wsi⁶⁰.

Czasy askańskie nie znały rozdziału władzy – nie powołano przeto do życia **żadnej osobnej hierarchii sądowej**, oddzielonej od zarządu krajem. Wymiar sprawiedliwości był jednak istotnym składnikiem władzy państwowej. Zgodnie ze Zwierciadłem Saskim uznać należy króla za najwyższe źródło władzy sądowej, z którego wypływała też kompetencja sądowa margrabiego, jako hrabiego terytoriów pogranicznych. Urząd, godność i tytuł margrabiego wywodzi się niewątpliwie z ustroju starej Rzeszy. Zwróciliśmy wszakże uwagę na specyfikę genezy władzy askańskiej na wschodnich obszarach niemieckich, wypływającej z sukcesji po dawnych władcach słowiańskich, których pozycji władczej nie można wiązać z *bannus* królewskim. Ona to zapewne pozwoliła margrabiom na akcentowanie deogracjalnego pochodzenia ich władzy. Prowadzi to do konieczności osłabienia sformułowań Zwierciadła Saskiego na odcinku sądownictwa i do zwrócenia się raczej do szczegółowego zbadania materiału dyplomatycznego, który pozostał po Askańczykach. Zadanie to dotąd nie zostało wykonane we właściwej mierze.

Zwrócić należy uwagę na brandenburski ustrój stanowy okresu askańskiego, w którym nie widać wolnej szlachty (*Schöffenbarfreien*), stan zaś rycerski wywodzi się z ministeriałów. Poza duchowieństwem, reszta społeczeństwa – mieszczenie i chłopci – to ludzie płacący czynsze. W efekcie więc kolegia ławnicze w różnych sądach obsadzone były zgodnie z zasadą przynależności stanowej. Kryterium to było dla stosunków marchijskich w pełni wystarczające⁶¹.

Respektując zasadę stanowości, rozstrzygania spraw przez uprawnionych urzędników – sędziów, na podstawie propozycji odpowiednich ław, zgodnie z *ius non responsivum* rycerstwa i *privilegium fori* duchownych, ukształtowana została właściwość osobowa sądów. Rycerstwo odpowiadało przed sądem margrabiego lub jego sędziego, który funkcjonował na dworze w otoczeniu ławy rycerskiej albo landwójta, jako lokalnego reprezentanta margrabiego w sądzie ziemskim (*Landding, Landgericht*). Landwójt był jednocześnie sędzią w zakresie zbrodni zagrożonych karą śmierci lub mutylacji (*ius colli et manus, causae sanguinis, causae mortis, iudicia maiora*) dla ludności nierycerskiej. Sąd nadworny margrabiego pozostawał *iudicium supremum* oraz rozpatrywał sprawy z zakresu prawa lennego. Podobnie wyglądały sądy na Pomorzu Zachodnim i w Nowej Marchii stanowiącej najmłodszą część

⁶⁰ F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 156-175; W. Schlesinger, *Zur Gerichtsverfassung...*, s. 57; E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 152-153; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 108.

⁶¹ H. Spangenberg, *Landesherrliche...*, s. 508-509; K. Schrader, *Studien...*, s. 65; W. Schlesinger, *Zur Gerichtsverfassung...*, s. 42; H. Schulze, *Adelherrschaft...*, passim; E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 59-63, 77-85, 92-102, 140-142; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 128-168.

Brandenburgii. Nie widać natomiast w materiale dyplomatycznym pomorskim i brandenburskim funkcjonowania okręgowych sądów nadwornych, których istnienia spodziewa się literatura marchijska, jedynie na podstawie Zwierciadła Saskiego⁶². Ich kompetencję skonsumowało landwójtostwo, czy późniejsze starostwo⁶³. Skuteczność ich jurysdykcji stanowi zupełnie osobną sprawę. Zagadnienia te wymagają zresztą dalszych badań.

Duchowieństwo zgodnie z *privilegium fori* podlegało sądownictwu kościelnemu, które sprawował biskup ordynariusz osobiście lub częściej przez delegowanych do tej funkcji urzędników – archidiaconów regionalnych i oficjałów. Apelacje z diecezji brandenburskiej i hawelberskiej iść musiały do arcybiskupa magdeburskiego, z lubuskiej do arcybiskupa gnieźnieńskiego, z obszarów podległych egzymowanemu biskupowi w Kamieniu Pomorskim wprost do papieża, który zresztą był ostateczną instancją także w sprawach załatwianych w Magdeburgu czy Gnieźnie. Charakter sądów papieskich miały też sądy legatów i często wyznaczanych *ad hoc* komisarzy⁶⁴. Sprawy mieszane zwłaszcza o nieruchomości – trafiały przed landwójtów i ostatecznie przed margrabię⁶⁵.

Miasta i wsie na prawie niemieckim cieszyły się samodzielnością sądową w zakresie wykroczeń i występków, a więc *iudicia minora*. Sprawowali to sądownictwo dziedziczy wójtowie w miastach i sołtysi we wsiach. Podobnie jak landwójtowie sądzący w otoczeniu ławy ziemskiej (*Landschöfen, scabini terrae*) złożonej z rycerzy, wójtowie i sołtysi mieli ławy złożone odpowiednio z ławników miejskich i wiejskich. Wójtowie i sołtysi, jako urzędnicy pana, spotykali się z niechęcią, zwłaszcza w miastach dążących do przejęcia i poszerzenia swych praw w ramach samorządu. Miasta ostatecznie wykupiły te wójtostwa, uruchamiając własne wójtostwo miejskie oraz sądy rad miejskich. W końcu XIII wieku w ręku miast, także drogą wykupu, znalazły się też *iudicia maiora*, co usunęło ingerencję landwójta w sprawy miejskie⁶⁶.

⁶² F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 201-201, 205-206; W. Sommerfeld, *Beiträge...*, s. 64-78; H. Spangenberg, *Hof- und Zentralverwaltung...*, s. 173-186; K. Schrader, *Studien...*, s. 85; W. Schlesinger, *Zur Gerichtsverfassung...*, s. 45-48; E. Kern, *Geschichte...*, s. 9.

⁶³ A. F. Riedel, *Die Mark...*, s. 470-502; F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 92-156, 197-217; W. Schlesinger, *Zur Gerichtsverfassung...*, s. 8, 43; E. Kern, *Geschichte...*, s. 9 oraz J. Walachowicz, *Rozwój immunitetu...*, s. 45; J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, s. 127-132, 139-153; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 103-108; *Historia Pomorza...*, I, 2, s. 145-146; J. Walachowicz, *Starostwo...*, s. 58-68.

⁶⁴ H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns, von den Anfängen des Christentums bis zur Reformationszeit*, Bd I, Köln 1957, s. 88-112; J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, s. 139-141; tenże, *Geneza...*, s. 85-94, 103; tenże, *Z problematyki kościelnoustrojowej pogranicza diecezji poznańskiej, kamieńskiej i lubuskiej w średniowieczu*, Poz. Stud. Teol., t. IV, Poznań 1983, s. 346-352.

⁶⁵ F. J. Kühns, *Geschichte...*, s. 272-279; J. Walachowicz, *Landwójtostwo...*, s. 139-141; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 103.

⁶⁶ E. P. Wollesen, *Chronik der altmärkischen Stadt Werben und ihrer ehemaligen Johannerkomturei*, Werben 1898, s. 12, 13; H. Spangenberg, *Hof- und Zentralverwaltung...*, s. 489; K. Schrader, *Studien...*, s. 64, 87, 89, 94-95; E. Müller-Mertens, *Untersuchungen...*, s. 281, 284; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 19; H. Schulze, *Die brandenburgischen...*, s. 351.

Ostateczną instancją pozostawał margrabia. Pod jego też – jako seniora – przewodem odbywały się sądy lenne nad wójtami i sołtysami. Ławnikami byli wtedy wójtowie i sołtysi⁶⁷.

Sądy ziemskie odbywały się w Brandenburgii systemem sesyjnym, na zgromadzeniach – wiecach sądowych ludności zainteresowanej terytorialnie, w określonych i z góry ustalonych miejscach i terminach. Zgromadzenia takie zwano *dingami*. Przewodniczył im właściwy sędzia dobierając sobie odpowiednią ławę sądową. Zwierciadło saskie postulowało uzgodnienie składu ławy z narodowością podsądnego – niemiecką lub słowiańską. Wymierzano kary na ciele, majątku lub czci. Często stosowano kary pieniężne, które ulegały podziałowi między sędziego i jego mocodawcę najczęściej w stosunku 1:2.

Ponad całością sądownictwa brandenburskiego czuwał teoretycznie sąd króla niemieckiego. Ta dość iluzoryczna najwyższa instancja przestała wobec terytoriów elektorskich, do których należała też Brandenburgia, funkcjonować w zakresie ewokacji i apelacji w 1356 roku na podstawie postanowień Złotej Bulli Karola IV Luksemburga⁶⁸.

Immunitety sądowe przekazujące w ręce panów feudalnych pełną władzę sądową stwarzały dla nich okazję uruchomienia w ich latyfundiach własnego sądownictwa. Było ono zminiaturyzowaną kopią sądownictwa marchijskiego. Funkcjonowali w nim wójtowie patrymonialni z kompetencją obejmującą rozległe nieraz tereny latyfundiów i miasta oraz sołtysi po wsiach. W sądownictwie patrymonialnym ostateczną instancją był pan gruntowy⁶⁹.

W warunkach wzrastającej anarchii feudalnej oraz kurczenia się oddziaływania aparatu państwowego skutkiem upowszechnienia się egzekucji sądowych możliwości represyjne sądów marchijskich okazały się mało wystarczające. Spadek bezpieczeństwa wewnętrznego, rozboje na drogach, wojny prywatne między poszczególnymi rodami, akty zemsty itp. skłoniły stany do uruchomienia własnych organów ścigania przestępstw.

Nowe sądy powstawały...*ex instinctu nostrorum fidelium*... i zwiastowały początek kryzysu systemu landwójtostw. W 1313 r. na prośbę Frankfurtu/O. margrabia Waldemar uruchomił... *Iudicium provinciale, quod dicitur veyhemdink*..., a więc tzw. **sąd femy**. Właściwość terytorialna tego sądu obejmowała dystrykty Lubusza, Torzymia, Falkenhagen i samego Frankfurtu/O., rozciągała się więc po obu stronach Odry. Był to rodzaj sądu wiecowego, na który landwójt frankfurcki wzywał ludność ww. ziem. Zebrani wybierali następnie

⁶⁷ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV w.*, t. I, Warszawa 1964, t. I, s. 278, 484; J. Walachowicz, *Landwójtostwo*..., s. 150-151; tenże, *Geneza*..., s. 105.

⁶⁸ F. J. Kühns, *Geschichte*..., s. 143-151; J. Walachowicz, *Rozwój*..., s. 43-44; tenże, *Landwójtostwo*..., s. 127-132; E. Schmidt, *Die Mark*..., s. 150-151, 158-159; J. Walachowicz, *Geneza*..., s. 106-108.

⁶⁹ F. J. Kühns, *Geschichte*..., s. 168-175; W. Schlesinger, *Zur Gerichtsverfassung*..., s. 69; J. Walachowicz, *Landwójtostwo*..., s. 218-221; tenże, *Geneza*..., s. 156-157.

sędziów do rozstrzygania spraw. Ludzie naruszający mir monarszy, łotrzy, złoczyńcy, złodzieje mieli być wskazywani przez ogół. Wykonywanie tego obowiązku zabezpieczono surowymi karami, które w przypadku braku ścigania zbrodniarza przez rycerza, ministeriała czy wieś wynosiły – 10 grzywien, przez mieszczanina zaś 1 grzywnę. Ukrywanie sprawcy, udostępnienie mu mieszkania groziło karą śmierci i konfiskaty mienia. Sprawcom dano trzy terminy sądowe – dwa przed sędzią właściwym merytorycznie i terytorialnie, jeden przed landwójtem markijskim. O ile w pierwszych dwóch terminach działać mogły – jak wnosić można – także sądy patrymonialne o tyle trzeci oznaczał ingerencję państwa w sprawy objęte immunitetem sądowym⁷⁰. W 1318 r. sama nawet rada miejska Frankfurtu otrzymała możliwość niezależnego ścigania, obok ww. sądu femy, wszelkiego rodzaju rabusiów, złodziejów, morderców, podpalaczy i gwałcicieli niezależnie od przynależności stanowej, nie tylko w swoim rejonie ale nadto na obszarze całej Ziemi Lubuskiej. Sprawy te musiały wyglądać podobnie w innych prowincjach brandenburskich⁷¹.

Obowiązujące w średniowieczu prawo poszukiwania sprawiedliwości w drodze zemsty z bronią w ręku wprowadzało Askańczyków w lokalne konflikty z innymi książętami Rzeszy o nieraz szerokim zasięgu. W XII i XIII wieku cesarze dążyli do ograniczenia tego prawa poprzez układy o pokoju ziemskim (1151 r., 1235 r., 1298 r.). Były one jednak dość mało skuteczne. W 1298 r. w landfrydzie króla Albrechta margrabia Otton IV z Grotem określony został jako...*iudex pacis per Saxoniam*... ale większego powodzenia w zakresie swej funkcji nie osiągnął. Walki prowadzone między Askańczkami a innymi książętami – szczególnie arcybiskupami magdeburskimi – kończyły się zwykle powoływaniem rozjemców, układami o pokoju ziemskim (*Landfriedenbündnisse*). Spełniały one jednak tylko rolę pewnego rodzaju układów o zawieszeniu broni⁷².

IV. Podsumowanie

W podsumowaniu warto sformułować następujące wnioski:

1. Marchię Brandenburską rozwinęli Askańczycy pod względem terytorialnym i ustrojowym w ciągu 163 lat (1157-1320 r.), nadając jej postać rozległego, niemieckiego władztwa w randze księstwa elektorskiego. Okres ten

⁷⁰ E. Kern, *Geschichte...*, s. 17; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 232; E. Bohm, *Das Land...*, s. 58-60; E. Bohm, *Teltow...*, s. 157, 299; J. Walachowicz, *Geneza...*, s. 168.

⁷¹ E. Kern, *Geschichte...*, s. 16; J. Schultze, *Die Mark...*, s. 232; E. Bohm, *Das Land...*, s. 60.

⁷² E. Kern, *Geschichte...*, s. 14; R. Schröder, E. Künssberg, *Lehrbuch der deutschen Rechtsgeschichte, Dritte wesentlich umgearbeitete Auflage, mit einer Abbildung in Text und fünf Karten*, Leipzig 1898, 1932, s. 712-716; H. Planitz, *Deutsche Rechtsgeschichte*. Graz-Köln 1971, s. 125, 179; E. Schmidt, *Die Mark...*, s. 149; E. Bohm, *Teltow...*, s. 299.

przepełniony ekspansją terytorialną i zasiedlaniem zdobywanych ziem żywo-
 łem niemieckim wystarczył także na gruntowne opanowanie miejscowej lud-
 ności słowiańskiej i polskiej, która albo uległa stopniowej germanizacji albo
 też pod naciskiem przybyszów przesuwiała się bardziej na wschód.

2. W zakresie ustrojowym obserwujemy jednak pewną trwałość dawnego
 sposobu rządzenia. Widać to przede wszystkim w nawiązaniu zarządu teryto-
 rialnego do dawniejszych – niż Brandenburgia – okręgów grodowych (bur-
 gwardy, kasztelanie) oraz w wykorzystaniu centrów słowiańskich, które po
 zmianach wywołanych rozwojem immunitetów, potrafiły zachować swe zna-
 czenie dla sprawowania władzy w terenie, nawet jako siedziby landwójtów.
 Wiele nazw tych miejscowości – mimo zniemczenia – otrzymało taką tylko
 postać, że można odczytać ich dawne, słowiańskie brzmienie (np. Branden-
 burg – Brenna, Pasewalk – Pozdawilk, Lebus – Lubusz). Landwójtostwo jed-
 nak, jako niemiecki okręg zarządu terytorialnego, różniło się zasadniczo od
 posłowiańskich podziałów terytorialnych. Zorganizowane zostało najpierw na
 obszarach należących do margrabiego ale skutkiem rozwoju latyfundiów
 świeckich i duchownych oraz miast obdarzonych przywilejami nie mogło być
 terytorialnie zwarte.

3. Aparat urzędniczy funkcjonujący w okresie askańskim w Brandenbur-
 gii wykonywał marchijski zarząd terytorialny na sposób wczesnofeudalny. Po-
 czątkowo – jeszcze przed immunitetami – burgrabiowie czy kasztelanowie
 docierali ze swoją władzą w zasadzie do całego podlegającego im terenu i za-
 mieszkującej go ludności. Immunitety wszakże tak ich ograniczyły pod wzglę-
 dem merytorycznym i terytorialnym, że trzeba było ich zastąpić landwójtami,
 którzy zaprogramowani zostali, jako urzędnicy posiadający pełną władzę te-
 renową jedynie w domenie, na obszarach zaś latyfundiów i miast tylko w ta-
 kim zakresie, na jaki pozwalały przywileje.

LES DIVISIONS TERRITORIALES ET LES POUVOIRS LOCALES EN BRANDEBOURG DANS LA PÉRIODE ASCANIENNE (JUSQU'À L'AN 1320)

Résumé

L'étude concerne les divisions territoriales et l'administration locale en Brandebourg dans la période ascanienne (de l'an 1157 jusqu' l'an 1320). L'auteur souligne surtout le fait que dans l'administration locale les Ascans (il s'agit de la dynastie régnante) ont conservé les anciens circonscriptions slaves (burgwarda, castellanie) et l'appareil slave de fonctionnaires (burgraves, chatellaines). De la naissance des latifundias laïques et ecclésiastiques ainsi que des villes, on créait des *Landvogtschafts* avec des *Landvogts* (prévôts) à la tête. Ils ont basé à la domaine de la marche. Dans les circonscriptions qui n'ont pas été compactes territorialement, la position des *Landvogts* a été limitée visiblement par les immunités et par le privilèges.